

1971

List¹ O. Leonarda do O. Jana Chaffarod ²

JM + JT
Pax Christi!

Poznań, 12.04.1971

O. Jan Chaffarod

Najczcigodniejszy Ojcie!

Otrzymałem list Ojca z dn. 24. III 1971. Dziękuję bardzo za wszystko, o czym Ojciec napisał mi w liście, za wszystko, co dla nas robi. A chociaż „godną rzeczą jest rozgłaszać i wysławiać Dzieła Boże”³, jednak chcę strzec tajemnicy, jak „Tajemnicy Królewskiej”⁴... i dziękuję Bogu oraz Tobie, Drogi Ojcie, za wszelkie starania, wszczęte z naszego powodu. Jest Ojciec dla nas naprawdę wielkim darem, który otrzymaliśmy [od Boga.] Bez Ojca pomocy, nasz pobyt w Paryżu byłby niemożliwy lub co najmniej bardzo trudny.

Ojciec Banaszak obiecał swoją interwencję, aby udzielono nam zniżek na Instytucie Katolickim i na Alliance Francaise.

Chciałbym poprosić o jeszcze jedną łaskę. Jest z nami dwóch braci konwersów. Nie będą mogli uczyć się na Instytucie i na Alliance, bo choć uczą się francuskiego, byłoby im trudno uczęszczać na kurs. Czy nie moglibyście zaangażować jakiegoś ucznia bądź siostrę zakonną, którzy zechcieliby wyłożyć im lekcje, odbywać konwersacje? Byłbym bardzo zadowolony, a oni mogliby nie tylko się uczyć, ale także trochę pracować. Jeden z nich jest kucharzem, ślusarzem i obecnie uczy się naprawiać samochody, drugi jest cukiernikiem i pielęgniarzem.

Ustaliliśmy dzień naszego wyjazdu z Polski na 23 VI 1971. Mam nadzieję, że do tego czasu będziemy gotowi.

Pozostając zjednoczony w modlitwie chciałbym wyrazić mój najgłębszy szacunek.

O. Leonard od Męki Pańskiej, OCD

¹ Oryginał w języku francuskim.

² AKP OCD, AMBR 5/16, k. 43

³ Por. Tb 12, 7b

⁴ Por. Tb 12, 7a